

KOMENDA MIEJSKA POLICJI W ŁODZI

<https://lodz.policja.gov.pl/eld/komunikaty-1/aktualnosci/78749,Notoryczny-zlodziej-w-rekach-policjantow.html>
2023-02-03, 21:59

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

NOTORYCZNY ZŁODZIEJ W RĘKACH POLICJANTÓW

Funkcjonariusze z V Komisariatu Policji w Łodzi zatrzymali ujętego przez świadków 31-latkę, który z kradzieży sklepowych uczynił sobie stałe źródło utrzymania. W przeszłości był już wielokrotnie notowany. Tym razem usłyszał zarzuty obejmujące 8 kradzieży, których dopuścił się w warunkach recydywy. Zgodnie z decyzją sądu został tymczasowo aresztowany.

15 listopada 2022 roku w sklepie przy ulicy Łagiewnickiej świadkowie wraz z pracownikami placówki ujęli nieuczciwego klienta, który bez płacenia usiłował wyjść z 10 flakonami markowych perfum, wartych kilka tysięcy złotych. Gdy na miejsce przyjechali policjanci, okazało się, że 31-latek w przeszłości wielokrotnie wchodził w konflikt z prawem, a ostatnie przestępstwo popełnił w warunkach recydywy. Funkcjonariusze pracujący nad tą sprawą podejrzewali, że mężczyzna może stać za podobnymi kradzieżami, do których dochodziło w ostatnich miesiącach na terenie całego miasta. Idąc tym tropem stróże prawa skrupulatnie sprawdzali i analizowali zebrane dowody. Przeglądali również nagrania z kamer monitoringu znajdujących się w okradzionych placówkach. Dzięki żmudnej, prowadzonej z dużym zaangażowaniem pracy, mundurowi ustalili, że 31-latek oprócz ostatniego, dopuścił się jeszcze siedmiu podobnych przestępstw powodując straty przekraczające 11 000 złotych. Sprawca za każdym razem wybierał sklepy drogeryjne, z których wynosił głównie markowe perfumy i maszynki do golenia. Mężczyzna w przeszłości wielokrotnie wchodził w konflikt z prawem. Tym razem usłyszał zarzuty 8 kradzieży. Za to przestępstwo grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności, jednak ponieważ podejrzany działał w warunkach tak zwanej recydywy, kara może ulec podwyższeniu. Sprawa jest rozwojowa. Śledczy z V Komisariatu Policji w Łodzi nadal zbierają i weryfikują informacje, ustalając faktyczną liczbę kradzieży, jakich 31-latek mógł się dopuścić.

Katarzyna Zdanowska